



piątek, 20.02.2015

Króla wznoszą się znamiona...

Piątkowej modlitwie Drogi Krzyżowej o godz. 20.00 w tym roku będą towarzyszyć narzędzia Męki Pańskiej. Wykorzystując znane w sztuce symbole związane z zbawczym cierpieniem Jezusa pragniemy dotknąć sercem rozważanych chwil.

>> Pierwszy atrybut męki Chrystusa to tablica z wyrokiem zamieszczona na drzewie Krzyża. Głosi ona: Jezus Nazarejczyk Król Żydów. Z pokorą musimy wyznać, że my chrześcijanie, chociaż jesteśmy nowym Narodem Wybranym, przez każdy grzech zapieramy się tej prawdy i krzyczymy: "Jezu nie jesteś moim Królem". Jednak tylko przyznanie się do tego pozwala przyjąć i odpowiedzieć na Chrystusowe wykrzywane Krzyżem zaproszenie: Chcę być Twoim Królem!

>> Kolejne narzędzie Męki Pańskiej, które towarzyszy naszej modlitwie, to bicz- flagrum. Narzędzie w rękojeści zawierało kilka rzemyków, w których umieszczone były dla obciążenia haczyki lub niewielkie ostrza. Nie sposób wyobrazić sobie cierpienia zadawanego w czasie kary biczowania, często nazywanej pośrednią śmiercią. Myśląc o tej karze, chcemy przeprosić Boga za grzechy naszego języka i myśli, którymi biczujemy innych. Prosimy za wszystkich dotkliwie zranionych nieodpowiedzialnością za słowo. Chcemy uczyć się wypowiadać dobre słowa i dobrze myśleć o innych.

>> Cierniowa Korona - kolejny atrybut Zbawiciela. Przypomina nam dobitnie o podstawowym prawie panującym w Królestwie Chrystusa, jakim jest służba. Pięknie wyraził tę prawdę w swoim obrazie Ecce Homo, święty Brat Albert. Wpatrując się w ten wizerunek, modlimy się za wszystkich cierpiących z jakiegokolwiek powodu. Jednocześnie powierzamy Panu to co jest powodem naszego bólu ciała i duszy.

>> Okowy - to wyraz pozbawienia wolności. Zbawiciel nie jest jednak zniewolony niczym z wyjątkiem miłości, która, chociaż szanuje wolność człowieka, nie zna granic. Zdradzony i poddany ziemskim władcom Chrystus jednoczy się z wszystkimi, którzy utracili wolność, a tym samym szczęście własne i innych. Modlimy się szczególnie za wszystkich uzależnionych i ich najbliższych.

>> Gwoździe - to narzędzie Męki Chrystusa, które zostawiło trwałe rany na ciele naszego Zbawcy. Zmartwychwstały pokazując przebite dłonie, upewnił niewierzącego Tomasza, że żyje. Każdy z nas nosi w sobie rany wynikające z różnych doświadczeń. W czasie modlitwy oddaliśmy je Panu i prosiłiśmy o ich uleczenie. Wzywaliśmy także miłosierdzia dla tych, których skrzywdziliśmy przez nasze błędy.

>> Włócznia, która przebiła Najświętsze Serce Jezusa, sprawiła, że wypłynęła krew i woda, a Kościół wyjaśnia: "(...) i tam wzięty początek wszystkie sakramenty Kościoła, aby wszyscy ludzie pociągnięci do otwartego Serca Zbawiciela, z radością czerpali ze źródeł



miłosierdzia (..)“ Prosiłiśmy Pana, w czasie tej drogi krzyżowej, abyśmy nigdy nie byli obojętni na tą prawdę, abyśmy nigdy nie odkładali życia sakramentami, abyśmy nie pozwalali płynąć Zbawczej Krwi obojętnie. Modliliśmy się także za wszystkich, którzy lekceważą sakramenty.